

JAROSŁAW KRÓLIKOWSKI

Napisali, co uznali



– Kto mi tu każe płakać? Kto mi tu każe się śmiać. To Jarek czy Czesław? Doskonała forma wokalnoinstrumentalna.

Wokal znakomicie oddaje dramaturgię zawartą w tekście. Utwór wciąga bez reszty swoim filozoficzno-refleksyjnym klimatem.

Szkoda, że w polskich stacjach radiowych nie grywa się takich perełek, a głównie sieczkę i papkę dla mas. Panowie redaktorzy, panowie managerowie firm fonograficznych zainteresujcie się tym wokalistą. Wówczas polska piosenka przyjmie inne oblicze – oblicze profesjonalizmu i dobrego smaku – kciuk w górę!

(gittar)

rek Królikowski to artysta uważany jest za najwierniejszego odtwórcę utworów Niemena tego kultowego wykonawcy. (Barbara Chwit)

W otoczeniu ciekawie zaaranżowanego i wykonanego akompaniamentu – partie wokalne Jarosława Królikowskiego wypadają jak jasno świecące gwiazdy wśród migających gwiazdek dźwiękowych. Śmiem twierdzić, że na twórczość Królikowskiego duży wpływ miały utwory z płyty NIEMEN ENIGMATIC (Andrzej Merc).

Moim zdaniem, na odnotowanie zasługują jedynie (od debiutu i wspólnych nagrań z Johnym Porterem): Anita Lipnicka, Kasia Klich, Aga Zaryan – wokalistki, a wśród wokalistów: Piotr Cugowski, Krzysztof Kiljański i Jarek Królikowski, a nadto trzy zespoły: Bracia, LAO CHE i INDIANS BRAVOS... Wszelkie inne wyszukiwania śpiewających pań i panów to, moim zdaniem, strata czasu. (Krzysztof Wodniczak)

Utwory Czesława Niemena w wykonaniu Królikowskiego to prawdziwe Arcydzieło. Niepowtarzalny styl oraz głos a także uczucie z jakim zaangażowaniem śpiewa. Genialne wykonanie, pełen profesjonalizm, niesamowity głos – to kolejne przymiotniki jakie trzeba dopisać do atutów Jarosława. Życzymy dużo sukcesów i powodzenia. (Marek Baumi)

Wielkie gratulacje dla Wielkiego Kontynuatora przepięknej twórczości Czesława Niemena wszystkie piosenki Niemena i inne w wykonaniu Jarka Królikowskiego brzmiały szczególnie, bo nie tylko, że w sposób doskonały nawiązują do oryginału, to jeszcze słyszy się w nich indywidualny i wyrazisty feeling Jarka, przez co odbiorca jest podwójnie usatysfakcjonowany. Na szczególną uwagę zasługuje też barwa głosu Jarka i płynąca z głębi ducha umiejętność ozdabiania melodii miłymi dla ucha ozdobnikami, używanymi bardzo dyskretnie i z perfekcyjnym wyczuciem. Ośmielam się powiedzieć, że nie ma lepszego wokalisty w Polsce interpretującego utwory Niemena. Wykonania Jarka powinny być przykładem, jak powinno się interpretować Niemena. (Tadeusz Wójcik)

P. S Umarł Król niech żyje KRÓL (Marian Rychlik)

Obecnie Jarkowi Królikowskiemu pozostaje tylko jedno wielkie „wspomnienie” z przyszłości, tzn. śpiewać i śpiewać oraz jeszcze raz śpiewać repertuar Niemena! Jako jeden z bardzo nie wielu, a nawet jedyny profesjonalista, „nie małpuje” i nie wyśpiewuje swego mistrza wprost cukierkowato tak dla poklasku, ale ma przypisaną do siebie pewną dramatyczną ambicję i historię oraz po przez to dotyka skutecznie tej postaci tak bardzo, że gdy słuchamy Jarosława w każdej innej odrębnej kompozycji, jest w tym głosie i imaginacjach twórczo — muzycznych głos Czesława Niemena, który dotyka skutecznie i jakby podskórnie przywołuje tamten czas. I w tym chyba tkwi tajemnica jego nagrań i też głosu tego wykonawcy, z którym przeżyłem wspaniałą i jedyną niepowtarzalną artystyczną przygodę, w której główną postacią pozostaje Czesław znad Niemna, „Niech więc wspomnienie dalej trwa...”. (Zbigniew Kresowaty)

Utwory Niemena w interpretacji Jarosława Królikowskiego brzmią, jak już wspomniałem, szczególnie, bo nie tylko, że w sposób doskonały nawiązują do oryginału, to jeszcze słyszy się w nich indywidualny, bardzo wyrazisty i piękny feeling, co sprawia, że odbiorca jest podwójnie usatysfakcjonowany. Na szczególną uwagę zasługuje też barwa głosu Jarka i płynąca z głębi ducha – jak sadzę – umiejętność ozdabiania melodii miłymi dla ucha ozdobnikami, używanymi bardzo dyskretnie i z perfekcyjnym wyczuciem. Ośmielam się powiedzieć, że nie ma lepszego wokalisty w Polsce interpretującego utwory Niemena. Wykonania Jarka powinny być przykładem, jak powinno się interpretować Niemena. (Tadeusz Wójcik)

Wrocławski Niemen! Jarosław Królikowski złożył hołd mistrzowi. W sobotę dał popis – zaśpiewał największe przeboje Niemena i własne piosenki z płyty 'Fantasmagoria' w katedrze św. Marii Magdaleny. Cieszę się, że kościół był pełen ludzi, było pięknie. Koncert był niezwykły i niezapomniany. Ja-